

Czeszki i Szwedki chcą pomagać Polkom w aborcji

28 października 2020

W momencie, gdy cała Polska stoi zablokowana przez protesty przeciwko decyzji Trybunału Konstytucyjnego zaostřejącego zakaz aborcji, do kraju płyną odzewy ze świata. I nie są to tylko słowa wsparcia, a deklaracje pomocy Polkom w dokonywaniu bezpiecznego zabiegu przerywania ciąży.

W latach 60. XX wieku, Szwedki musiały jeździć do Polski, aby dokonać aborcji. Dziś, po tym jak od tamtych lat minęły już dekady, sytuacja musi się odwrócić. Szwedzkie kobiety muszą pomóc Polkom – napisała stała felietonistka szwedzkiego portalu Expressen, Cissi Wallin. Pod jej słowami podpisały się także inne kobiety ze świata mediów i polityki. Wallin przekonuje w swoim artykule, że kobiety po drugiej stronie Morza Bałtyckiego zasługują na taki sam poziom władzy nad własnym ciałem, co Szwedki. Felietonistka podkreśla także, że decyzja polskiego Trybunału Konstytucyjnego narusza prawa człowieka, które są jednym z głównych filarów Unii Europejskiej. Jest przekonana, że nie ma żadnych powodów, dla których Polki nie miałyby mieć takiego samego dostępu do aborcji i antykoncepcji, także awaryjnej, jak obywatelki innych krajów UE.

Cissi Wallin wzywa także minister spraw zagranicznych Ann Linde oraz kierującą resortem równości Åsę Lindhagen o oficjalne potępienie decyzji polskich władz. Domaga się także wsparcia od polityczek i polityków dla sprawy polskiej. Wallin chce, aby zaangażowali się oni w przygotowanie projektu ustawy pozwalającego Polkom przyjeżdżać do Szwecji w celu dokonania bezpiecznego i darmowego zabiegu aborcji – tak jak w latach 60. Szwedzki przybywały w tym celu do Polski.

„Chcemy, aby Szwecja sprzeciwiła się tej brutalnej

niesprawiedliwości oraz mizoginii, wyciągniętej prosto z fabuły serialu Opowieści podręcznej” – piszą autorki listu otwartego, a wśród nich projektantka mody i designerka, Bea Szenfeld, Clara Lindblom – działaczka lewicowej partii Vänsterpartiet, a także autorka bestsellerowych powieści kryminalnych Anna Jansson. Poza nimi, apel poparły feministki i działaczki innych organizacji walczących o prawa człowieka.

O pomoc dla Polek wzywają także działacze Czeskiej Partii Piratów, centrolewicowej opozycji parlamentarnej. Wezwanie, Piraci zamieścili na swojej stronie na Facebooku. František Kopřiva, członek czeskiej izby deputowanych wezwał premiera Andreja Babiša, by wesprzeć Polki i umożliwić im przeprowadzenie zabiegu przerwania ciąży właśnie w Czechach.

Aborcja w Czechach jest legalna na życzenie do 12 tygodnia ciąży. W przypadku wad płodu, okres ten trwa dwukrotnie dłużej. Od 1993 roku jednak zabieg przerwania ciąży w przypadku niezwiązanym z wadami rozwojowymi jest płatny. W Szwecji darmową aborcję można przeprowadzić do 18 tygodnia trwania ciąży. Po tym okresie osoba chcąca przeprowadzenia zabiegu musi uzyskać pozwolenie od stosownego organu. W obu państwach liczba dokonywanych aborcji ustabilizowała się wraz ze zwiększoną dostępnością środków antykoncepcyjnych.

Autorstwo: Michał Konarski

Źródło: [Strajk.eu](https://strajk.eu)